

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 kpk,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 listopada 2017 r.,
sprawy C.A.
skazanego z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 30 grudnia 2016 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A.B. –
Kancelaria Adwokacka w O. , jako obrońcy z urzędu, kwotę 738
(siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem wynagrodzenia za
sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. w wyroku z dnia 30 grudnia 2016 r., sygn. II K (...) skazał C.A. za 65 czynów popełnionych w pierwszej połowie 2013 r., z których każdy polegał na tym, że oskarżony, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się pełnomocnictwem do reprezentowania [...] Stowarzyszenia [...] w O., zawierał w salonach O.,T. i P. w O. umowę o

świadczenie usług telekomunikacyjnych i otrzymywał aparat telefoniczny, wprowadzając w błąd pracowników salonu co do zakresu pełnomocnictwa oraz co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy, czym doprowadzał do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o ściśle ustalonej wartości przez operatorów telefonii komórkowej. Sąd przyjął w wyroku, że wszystkie te zachowania zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a oskarżony wyrządził szkodę znacznej wartości w łącznej wysokości 232.205 zł. Kwalifikując to przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Nadto tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy skazał oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo kwalifikowane z art. 233 § 1 k.k., polegające na tym, że w dniu 13 września 2013 r. w Okręgowym Inspektoracie Pracy w O., w toku postępowania kontrolnego, złożył fałszywe zeznania co do okoliczności związanych z formą zatrudnienia w wymienionym wyżej Stowarzyszeniu i osiąganego stąd dochodu.

Karę łączną wymierzył Sąd Rejonowy w wysokości 4 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia w całości wyrządzonej przestępstwem szkody przez zapłatę na rzecz wymienionych operatorów telefonii komórkowej stosownych kwot wyrównujących poniesione przez nich szkody.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od prawomocnego wyroku obrońca C.A. złożył kasację. Podniósł w niej zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w drugiej instancji:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającego na zaakceptowaniu wadliwej, lakonicznej oceny materiału dowodowego, uznanie jej za kompleksową i wnikliwą, podczas gdy opierała się ona na wątpliwych zeznaniach świadków, niepotwierdzonych innymi dowodami, a także na oddaleniu wniosków dowodowych

obrony, w konsekwencji na oparciu rozstrzygnięcia na niekompletnym materiale dowodowym;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., przez brak wnikliwego rozważenia zarzutów dotyczących naruszenia prawa do obrony oraz art. 374 § 1 k.p.k., przez niezasadne uznanie, iż nieobecność skazanego na rozprawie apelacyjnej nie była usprawiedliwiona i prowadzenie rozprawy odwoławczej bez jego udziału, w konsekwencji naruszenie prawa do obrony;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na nierzetelnym i zbyt ogólnikowym rozpoznaniu zarzutów apelacji i pominięcie wątpliwości, które powinny być, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k., rozstrzygane na korzyść skazanego;

4. art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., przez nieuwzględnienie wniosku o uniewinnienie skazanego, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, co spowodowało, że nie została ustalona prawda obiektywna.

W ostatniej kolejności obrońca skazanego zamieścił w kasacji zarzut rażąco niewspółmiernej kary.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w O. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył:

W procedurze karnej funkcjonuje system dwóch instancji. Natomiast kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, przysługuje stronie od wyroku prawomocnego, z którym jest związane domniemanie zgodności z prawem i walor powagi rzeczy osądzonej. Stąd też w postępowaniu kasacyjnym nie podlega kontroli rezultat oceny dowodów, czyli ustalenia faktyczne. Zarzuty z tym związane nie mieszczą się w podstawach kasacji określonych w art. 523 § 1 k.p.k. Materię kasacji stanowią tylko zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, które mogło wywrzeć istotny wpływ na treść prawomocnego rozstrzygnięcia.

W świetle tych oczywistych uwag kasacja wywiedziona na korzyść skazanego C.A. jawi się jako bezzasadna w oczywistym stopniu. Sformułowane w niej zarzuty mają pozornie tylko kasacyjny charakter. Wynika to z samej ich treści.

Jeśli skonfrontować je z zawartością uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, to okazuje się, że niemal wszystkie kwestie podnoszone przez obrońcę w kasacji, były wcześniej przedmiotem zarzutów apelacji. Wbrew stanowisku skarżącego zarzuty te zostały rozpoznane wnikliwie i wyczerpująco przez Sąd Apelacyjny, który uznał je za bezzasadne. Odnosi się to zwłaszcza do instancyjnej kontroli oceny wiarygodności dowodów obciążających skazanego. Dowolne i wręcz niezrozumiałe jest więc formułowanie w kasacji twierdzeń, jakoby w procesie tym nie ustalono prawdy materialnej i błędnie uznano skazanego za sprawcę oszustw, które wyrządziły szkodę znacznej wartości. Podtrzymując przytoczone stanowisko i powielając w kasacji zarzuty podnoszone wcześniej w zwykłym środku odwoławczym, skarżący zmierza do ponowienia postępowania apelacyjnego, co jest proceduralnie niedopuszczalne.

Jedynym zarzutem związanym z procedowaniem przed Sądem drugiej instancji jest ten, w którym obrońca wytknął, że nie uznano za usprawiedliwioną nieobecności oskarżonego na rozprawie apelacyjnej, co miałoby naruszać jego prawo do obrony. Bezzasadność zarzutu wynika jednak stąd, że zgodnie z art. 117 § 2a k.p.k., usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby oskarżonego jako osoby uprawnionej do wzięcia udziału w rozprawie, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie, wystawionego przez lekarza sądowego.

Zarzut niewspółmierności kary w ogóle nie mieści się w podstawach procesowych kasacji i jako taki nie podlegał rozpoznaniu.

Z wszystkich tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną (art. 535 § 3 k.p.k.).

O przyznaniu wynagrodzenia obrońcy z urzędu za sporządzenie kasacji orzeczono na podstawie art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, a o zwolnieniu skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego – na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.